

**W numerze:** Snowboard to moja pasja. Wywiad z Patrykiem Nowakiem, złotym medalistą Pucharu Polski w Snowboardzie 2020, team riderem firmy Bataleon Snowboards Polska ▪ Szkolny Koncert Kolęd i Pastorałek 2021 w SP 41 w serwisie YouTube ▪ Największą satysfakcję daje mi świadomość, że biorę udział w budowie czyjegoś domu. Rozmowa z Dorotą Kozak, kierownikiem budowy ▪ Byłam wolontariuszką podczas tegorocznego finału WOŚP ▪ Klasa 5a w Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie ▪ Krakowskie Stowarzyszenie Komiksowe w hołdzie Henrykowi Jerzemu Chmielewskiemu ▪ Posiadanie własnego ekosystemu sprawia mi wiele radości ▪ Uczniowie marzą o powrocie do nauki stacjonarnej ▪ Wartości sportu w twórczości dzieci i młodzieży – konkurs literacki Polskiego Komitetu Olimpijskiego ▪ Cieszcie się każdą dobrą chwilą! Życzenia z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet



Trening

fot. M. Nowak

## Snowboard to moja pasja. Wywiad z Patrykiem Nowakiem, złotym medalistą Pucharu Polski w Snowboardzie 2020, team riderem firmy Bataleon Snowboards Polska

Patryk Nowak jest utytułowanym zawodnikiem kadry juniorów snowboardzistów Polskiego Związku Narciarskiego, zdobywcą pierwszego miejsca w snowboard cross i drugiego miejsca w big air w Pucharze Polski w Snowboardzie 2020.

Jak i kiedy zaczęła się twoja przygoda ze snowboardem? Najpierw jeździłem na nartach, ale od początku byłem zapatrzony w tatę jeżdżącego na desce snowboardowej. Osiem lat temu, w wieku 11 lat, postanowiłem spróbować na desce i być jak tata, wtedy wszystko się zaczęło. Bardzo mi się spodobało i chciałem nieustannie rozwijać się w tym sporcie.



Puchar Polski w Snowboardzie 2020

fot. M. Nowak

Jaki styl uprawiasz? Dlaczego akurat ten wybrałeś? Czym on się charakteryzuje?

Od początku mojej kariery snowboardowej miałem okazję próbować wielu odmian tego sportu, jednak najbardziej do gustu przypadł mi freestyle i od czterech lat nic się nie zmienia. Freestyle polega na jeźdźeniu i robieniu trików w specjalnie przygotowanym snowparku, w którego skład wchodzi między innymi różnego rodzaju rurki oraz skocznie. Wybrałem tę dyscyplinę, ponieważ lubię luz oraz adrenalinę.

We freestyle'u nie każdy musi robić wszystko tak samo, nie mamy narzucone, co i jak powinniśmy wykonywać. Każdy z osobna może mieć swój własny styl i robić triki po swojemu.

Wymień, proszę, najważniejsze dla ciebie zawody sportowe, w których uczestniczyłeś, i twoje największe osiągnięcia.

Najważniejsze i najbardziej wartościowe są dla mnie medale z Pucharu Polski w Snowboardzie. W zeszłym roku udało mi się uzyskać wszystkie trzy kolory. Zaczynając od złotego medalu w konkurencji snowboard cross, poprzez srebro w big air, kończąc na brązie również w big air. Jednak najciekawsze zawody, w jakich brałem udział, to Jibb Jam. Są to coroczne zawody organizowane w centrum Krakowa na specjalnie przygotowanej platformie. Ta sportowa impreza ze względu na swoją nietypową lokalizację ma niepowtarzalny klimat, który bardzo podoba mi się. Dodam jeszcze, że mój pierwszy start na Jibb Jamie był spełnieniem jednego z moich marzeń. Od zawsze chciałem pojeździć na desce w Krakowie.

Do takiej jazdy potrzebne jest na pewno jakieś specjalne przygotowanie fizyczne.

Kondycja i panowanie nad ciałem to bardzo ważne aspekty w mojej dyscyplinie snowboardu, dlatego przed sezonem warto jest się właściwie przygotować. Pomocne w tym są treningi ogólnorozwojowe, szczególnie wzmacnianie nóg. Podczas treningu warto również zadbać o równowagę, która pomaga później w czasie jazdy na rurkach. Co do wspomnianego wcześniej panowania nad ciałem, bardzo pomocne są trampoliny. Skacząc na nich, uczymy się odpowiednich ruchów i opanowania w locie. Ważna we freestyle'u jest tak zwana pamięć mięśniowa, czyli wyrobienie sobie odpowiednich nawyków.

Ile trzeba jeździć, skakać, upadać, żeby dojść do takiego poziomu? Jakich rad udzieliłbyś riderom stawiającym pierwsze kroki we freestyle'u? Jest to kwestia indywidualna. Nie ma na to reguły, jednak bardzo istotna podczas nauki nowych trików jest cierpliwość i słuchanie rad innych. Czasem jedna rzecz uda nam się od razu, a w przypadku innego triku trzeba upaść mnóstwo razy, żeby go opanować.



Trening

fot. M. Nowak



Trening

fot. M. Nowak

Opisz triki, które wykonujesz. Na czym one polegają? Który jest twoim ulubionym?

Triki wykonywane na skoczniach bardzo różnią się od tych na rurkach. Na skoczniach liczy się przede wszystkim wysokość oraz ilość wykonanych w powietrzu obrotów. Na rurkach natomiast liczy się balans i potocznie zwane zrobienie do końca, czyli przejechanie rurki od początku aż do końca. Mój ulubiony trik to frontflip. Polega on na zrobieniu salta przez ramię w powietrzu. Bardzo lubię go wykonywać z każdego rodzaju przeszkody, przez co czasami mówią o mnie Człowiek Salto.

Kto jest twoim idolem? Na kim się wzorujesz?

Bez dwóch zdań, moim ulubionym riderem od zawsze jest Marcus Kleveland, norweski snowboardzista. Ma oryginalny styl i bardzo szeroki wachlarz trików, czyli wszystko co najważniejsze w tej dyscyplinie.

Czy wiążesz swoją zawodową przyszłość ze snowboardem?

Jest to moje marzenie! Z pewnością będę dążył do tego, aby moja przyszłość związana była z pasją, którą jest snowboard.



Gdzie najczęściej można cię spotkać w sezonie zimowym?

W sezonie zimowym najwięcej czasu spędzam w Tiger Snowpark w Czarnym Groniu. Jest to moje ulubione miejsce do jazdy po snowparku.

Co porabiasz po sezonie zimowym? Jakie masz inne zainteresowania?

Po sezonem zimowym pływam dużo na wakeboardzie, a także jeżdżę na longboardzie. Wake jest moją letnią pasją. Oba sporty w pewnym stopniu są ze sobą powiązane, co pomaga przenieść mi triki ze snowboardu na wake'a i w drugą stronę.

Bardzo dziękuję za wywiad. W imieniu zespołu redakcyjnego „Primo” serdecznie gratuluję ci medali i życzę kolejnych wielkich sukcesów sportowych oraz szczęścia w życiu osobistym. Dziękuję.

Rozmawiała: Arleta Rozumek



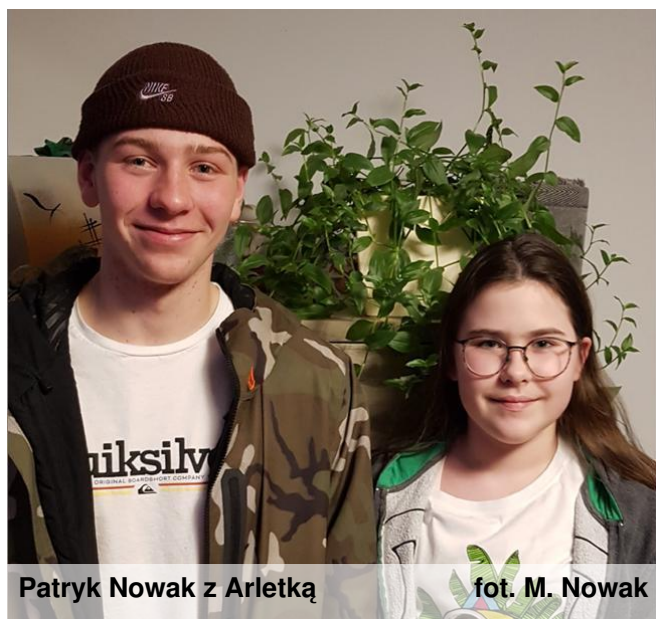
Trening

fot. M. Nowak



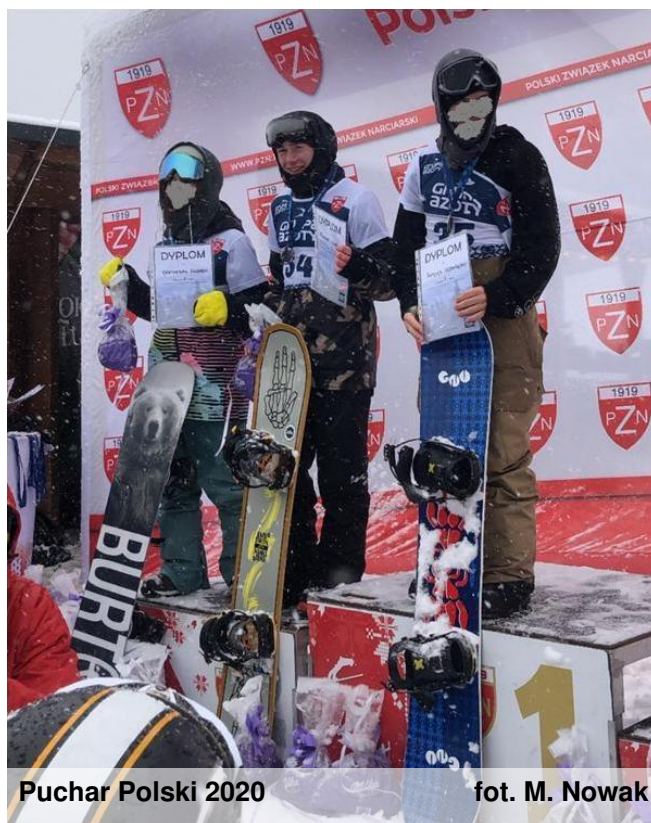
Trening

fot. M. Nowak



Patryk Nowak z Arletką

fot. M. Nowak



Puchar Polski 2020

fot. M. Nowak



## Szkolny Koncert Kolęd i Pastorałek 2021 w SP 41 w serwisie YouTube

Na początku lutego w serwisie YouTube miało swoją premierę nagranie dorocznego koncertu kolęd i pastorałek w wykonaniu reprezentantów społeczności naszej szkoły. Nie było możliwe zorganizowanie tego wydarzenia w tradycyjnej odsłonie, dlatego powstała wersja online.

Uczestnicy przesłali swoje filmiki Łukaszowi Samkowi (absolwent SP 41), który dokonał montażu. Nagranie jest dostępne pod linkiem <https://youtu.be/oP66RGOpbg8>. Gorąco zachęcamy do jego obejrzenia.

Dzieci z klas 1-3 od 18 stycznia ucą się stacjonarnie, więc kolędowny chóralnie w swoich salach lekcyjnych, a uczniom starszych roczników pozostało zaśpiewać i zagrać solo bądź w towarzystwie rodziców i sfilmować swój występ w domu.

Wielkie brawa dla wszystkich, którzy wzięli udział w tym przedsięwzięciu!

Redakcja



Magdalena Gaik z klasy 5b

2021



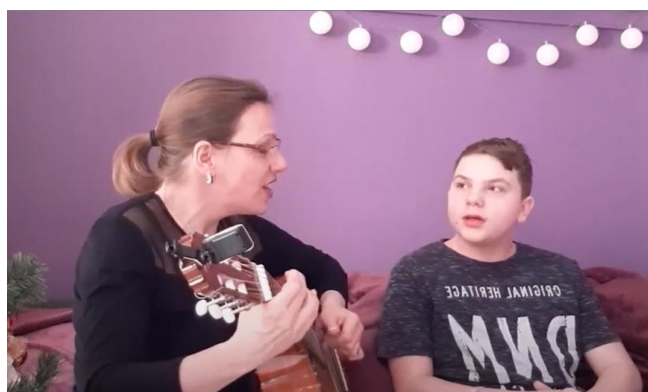
Schola „Perełki”

2021



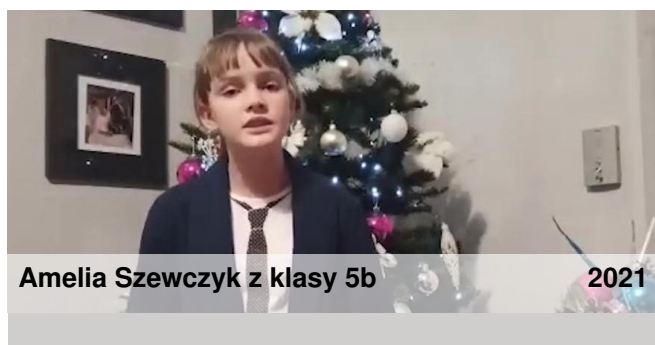
Katarzyna Szpor z klasy 6b z mamą

2021



Seweryn Jagusiński z klasy 6c z mamą

2021



Amelia Szewczyk z klasy 5b

2021



Klasa 1b

2021

## Największą satysfakcję daje mi świadomość, że biorę udział w budowie czyjegoś domu. Rozmowa z Dorotą Kozak, kierownikiem budowy

Wykonujesz bardzo ciekawy zawód. Jestem kierownikiem budowy. To bardzo odpowiedzialna funkcja, ponieważ zgodnie z prawem budowlanym za wszystko, co dzieje się na budowie, odpowiada kierownik.

Jaki jest zakres twoich obowiązków? Realizuję inwestycje budowlane jednorodzinne i wielorodzinne. Czuwam nad przestrzeganiem zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, harmonogramem prac i zgodnością wykonania z projektem.

Jakie wykształcenie należy zdobyć, żeby w takiej branży pracować jako kierownik? Należy ukończyć studia wyższe na uczelni technicznej oraz zdobyć uprawnienia budowlane, o które można ubiegać się po odbyciu trzyletniej praktyki na budowie i zdaniu egzaminu państwowego.



Plany

fot. D. Kozak

Czy każdy może wykonywać taki zawód? Teoretycznie tak, chociaż w większości funkcję tę pełnią mężczyźni. Uważa się, że to jest męski zawód. Moim zdaniem, nie ma znaczenia, czy kierownik budowy jest w spodniach czy w spódnicy. Myślę, że ważniejsza jest wiedza i doświadczenie oraz umiejętność współpracy głównie z mężczyznami i brak oporów przed wydawaniem im poleceń.

Co najbardziej lubisz w swojej pracy? Z uwagi na to, iż zajmuję się realizacją budownictwa

kubaturowego w firmie deweloperskiej, czyli budową domów i mieszkań dla przyszłych właścicieli, największą satysfakcję daje mi świadomość, że biorę udział w budowie czyjegoś domu.

Co jest najtrudniejsze w tym zawodzie? Stworzenie odpowiednich relacji ze wszystkimi pracownikami. A dla kobiety dodatkowym utrudnieniem jest rezygnacja z bycia kobietą kobietą w pracy.

Bardzo dziękuję za miłą rozmowę, mamoo.

Rozmawiała: Julia Kozak

## Byłam wolontariuszką podczas tegorocznego finału WOŚP

Chyba nie ma w Polsce osoby, która nie wiedziałaby, co oznacza skrótowiec WOŚP i jak co roku przebiega finał działań tej fundacji, podczas którego zbierane są pieniądze na zakup sprzętu pomagającego ratować zdrowie i życie ludzi, głównie dzieci.

WOŚP to nie tylko Jurek Owsiak i fundacja, ale też tysiące wolontariuszy w całym kraju. W tym roku jednym z nich byłam ja.



Zosia przed finałem WOŚP

fot. P.Gramont



Zapisy na wolontariusza WOSP rozpoczynają się w listopadzie. Najpierw należy wypełnić formularz, dołączyć zdjęcie i wysłać swoje zgłoszenie. Zrobiłam to po raz pierwszy. Wybrałam sztab „Gazety Krakowskiej”. Musiałam później osobiście stawić się na rozmowę, aby potwierdzić swoje dane. W tym roku ze względu na pandemię każdy wolontariusz, który chciał, mógł dodatkowo założyć e-skarbonkę i zbierać datki do wirtualnej puszki (miałam taką skarbonkę). Dzień przed finałem orkiestry przyszedłam po odbiór identyfikatora, puszki i pakietu dla wolontariuszy do sztabu, który mieścił się w Starej Zajezdni Kraków by DeSilva. Sztab zrobił na mnie ogromne wrażenie, wspaniale było zobaczyć całą machinę od środka.

W dzień wielkiego finału kwestowałam razem z moim psem pod hasłem przewodnim „Głaskanie za wrzucanie!”. Spędziliśmy wiele godzin, zbierając pieniądze w centrum miasta. Byłam ogromnie zaskoczona ilością osób, które chciały wrzucić banknoty lub monety do puszki. Spotkałam się z dużą sympatią. Niektóre restauracje, pomimo że nie funkcjonowały normalnie, zapraszały wolontariuszy WOŚP na gorącą herbatę.

Kiedy zrobiło się ciemno, a moja puszka była pełna, wróciłam do sztabu WOŚP, żeby rozliczyć pieniądze. Okazało się, że zebrałam prawie 2500 zł. Byłam bardzo zmęczona, ale czułam wielką satysfakcję. Myślę, że za rok znowu zostanę wolontariuszem WOŚP.

Zofia Gramont



Zosia w czasie finału

fot. P.Gramont

### Klasa 5a w Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie

24 lutego piątklasiści uczestniczyli w lekcji muzealnej za pośrednictwem aplikacji Microsoft Teams w Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie. Temat zajęć edukacyjnych brzmiał: Życie i twórczość Adama Mickiewicza na tle okresu romantyzmu.

Zajęcia edukacyjne poprowadził pan Jan Barański, pracownik działu naukowo-oświatowego, polonista. Odwoływał się do dzieł sztuki (w tym rękopisów), pamiątek oraz świadectw epoki objętych ekspozycją stałą. Z kamerą wchodził do kolejnych muzealnych pomieszczeń i pokazywał je uczniom. Dzięki temu piątklasiści wirtualnie spacerowali razem z nim i przyglądali się eksponatom, słuchając równocześnie bardzo wciągającej opowieści. Kiedy przewodnik robił najazd kamery na jakiś detal, uczniowie doskonale widzieli go na swoich ekranach. Przez szeroko otwarte okno pokazał im jedną z najbardziej urokliwych części warszawskiej starówki – Rynek Starego Miasta, tego dnia skąpany w promieniach słońca.

Na koniec chętnie odpowiadał na pytania uczniów. Nie zdążył na wszystkie, mimo że przedłużył lekcję, ponieważ czekała na niego już kolejna grupa. Docenił piątklasiściów za wielką aktywność i dociekliwość. To była fascynująca wyprawa online w świat, w którym żył i tworzył wybitny przedstawiciel polskiej literatury romantycznej. Lekcja muzealna została sfinansowana ze środków Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.

Krystyna Tokarz



Siedziba główna fot. z <http://muzeumliteratury.pl>



Ekspozycja fot. z <http://muzeumliteratury.pl>



Ekspozycja fot. z <http://muzeumliteratury.pl>



Ekspozycja fot. z <http://muzeumliteratury.pl>



Ekspozycja fot. z <http://muzeumliteratury.pl>

## Krakowskie Stowarzyszenie Komiksowe w hołdzie Henrykowi Jerzemu Chmielewskiemu

22 stycznia w wieku 97 lat zmarł Henryk Jerzy Chmielewski, nazywany Papciem Chmielem.

Był harcerzem, żołnierzem Armii Krajowej, powstańcem warszawskim, publicystą, znakomitym grafikiem, rysownikiem, mistrzem komiksu. Ukończył Akademię Sztuk Plastycznych w Warszawie. Został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Orderem Uśmiechu i Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”, a pośmiertnie Orderem Orła Białego.

W pamięci kolejnych pokoleń pozostanie przede wszystkim jako autor serii komiksów o niesamowitych przygodach Tytusa, Romka i A'Tomka (komiksy ukazywały się od 1957 roku w „Świecie Młodych”, a pierwsze wydanie albumowe wyszło w 1966 roku).

Papcio Chmiel był znakomitym artystą, ale bardzo skromnym człowiekiem. Kochał ludzi i ludzie go kochali. Mimo trudnych doświadczeń zawsze potrafił się uśmiechać, żartować, zarażać optymizmem i widzieć lepsze strony życia. Szanował swoich czytelników i chętnie przyjmował zaproszenia na spotkania autorskie. W grudniu 2020 roku ukończył album zatytułowany „Tytus, Romek i A'Tomek pomagają księżu Mieszkowi ochrzcić Polskę, z wyobraźni Papcia Chmiela narysowani”.



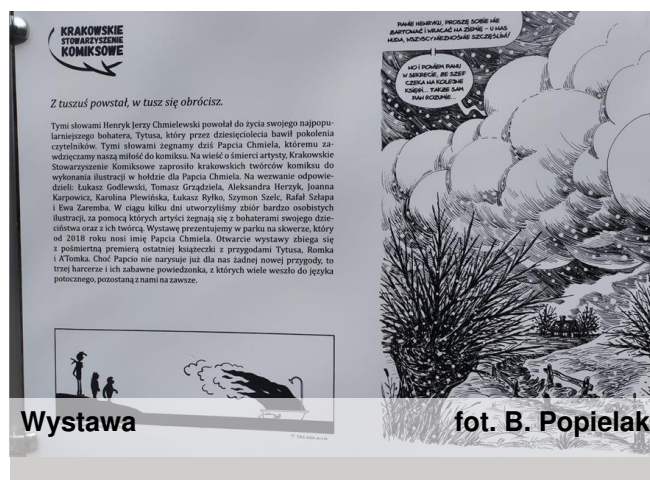
Papcio Chmiel fot. z <https://www.polskieradio.pl>



Niestety, nie dożył publikacji (tomik został wydany 28 stycznia 2021 roku).

W hołdzie zmarłemu prekursorowi komiksu w Polsce otwarto wystawę ilustracji namalowanych przez twórców związanych z Krakowskim Stowarzyszeniem Komiksowym. Nosi tytuł „Z tuszu powstał, w tusz się obróćisz”. Można ją obejrzeć w parku kieszonkowym im. Papcia Chmiela przy zbiegu alei Focha i ulicy Królowej Jadwigi w Krakowie. Gorąco polecam. Ekspozycja jest niewielka, ale warto ją zobaczyć.

Michał Popielak



## Posiadanie własnego ekosystemu sprawia mi wiele radości

Kilka miesięcy temu wzrosło moje zainteresowanie akwarystyką. Zapragnąłem opiekować się rybkami w niewielkim akwarium. Byłem świadomy, że same chęci nie wystarczą, potrzebna jest wiedza, dlatego sporo czytałem na temat wodnych organizmów słodkowodnych. Kiedy byłem gotowy, stworzyłem w domu własny ekosystem, nad którym opieka sprawia mi wiele radości.

Rybki mogą być naturalnymi wrogami, więc nie wolno łączyć ze sobą niektórych gatunków w jednym zbiorniku wodnym. Bywają takie, które w ogóle nie nadają się na współlokatorów z powodu różnego zakresu temperatury, w jakiej mogą żyć.

Trzeba wybrać odpowiednie miejsce na postawienie akwarium (daleko od okien i grzejników) oraz zadbać o oświetlenie (najlepiej energooszczędne).

Karmienie rybek akwariowych nie jest prostym zadaniem. Nie należy przekarmiać, bo otyłość jest źródłem wielu problemów. W naturze ryby jedzą bardzo mało, a zdarzają się takie dni, że nie jedzą wcale. Kupując karmę, powinno się uważnie poznać jej skład i właściwie dobrać do potrzeb poszczególnych rybek.

Osobną sprawą jest dekorowanie akwarium. W sklepach akwarystycznych można kupić wiele rozmaitych ozdób, jednak znaczna ich część wykonana jest z materiałów, które wydzielają szkodliwe substancje. Podobnie rzecz się ma z roślinkami, czasem te reklamowane jako wodne okazują się być lądowymi i gniją, zagrażając życiu rybek (wytworzą one niebezpieczne związki, których duże stężenie może być przyczyną śmierci mieszkańców akwarium). Niezbędne jest zatem sprawdzenie, czy dana roślina jest akwariowa i jakie ma wymagania. Bez tej wiedzy ani rusz.

Szymon Kielek





Rybka w akwarium Szymka fot. S. Kiełek



Rybka w akwarium Szymka fot. S. Kiełek



Rybka w akwarium Szymka fot. S. Kiełek



Rybki w akwarium Szymka fot. S. Kiełek

## Uczniowie marzą o powrocie do nauki stacjonarnej

Od października 2020 roku uczymy się zdalnie. W naszej szkole pracujemy w aplikacji Microsoft Teams. Spędzamy co najmniej kilka godzin dziennie (zwykle 5-7) przed komputerem z zaledwie dziesięciominutowymi lub piętnastominutowymi przerwami międzylekcyjnymi. To nie jest dla nas łatwe. Nauczyciele starają się tak prowadzić wszystkie zajęcia z przedmiotów wiodących, abyśmy mieli czas na oderwanie wzroku od ekranu i korzystali z podręczników czy zeszytów ćwiczeń w wersji papierowej.

Jak sobie radzimy? Jedni lepiej, inni gorzej. Niektórzy cieszą się, że mogą dłużej rano spać, zwłaszcza ci, którzy dojeżdżali do szkoły, a teraz ich droga na lekcje to odległość od łóżka do biurka. Większość marzy o powrocie do nauki stacjonarnej.

Najtrudniej jest tym, których często zawodzi komputer albo łącze internetowe. Wypowiedziane bądź zapisane na czacie zdania typu: „Czy może pani/pan powtórzyć, bo znowu mnie wyrzuciło?”, „Nie działa mi kamera i/lub mikrofon!”, „Nie słyszę pani/pana!” chyba zostaną nam najdłużej w pamięci. Męczący jest ten nieustanny stres wynikający z niepewności, czy uda się punktualnie dołączyć do spotkania i być na nim bez przeszkód do końca.

Najbardziej doskwiera nam jednak brak bezpośredniego kontaktu z rówieśnikami, codziennych rozmów twarzą w twarz na szkolnych korytarzach. Oczywiście konwersujemy za pośrednictwem komunikatorów internetowych czy telefonów, ale to przecież nie to samo.

Nie możemy wybrać się do teatru, kina czy muzeum ani pojechać na wycieczkę klasową, chyba że online. Nie możemy też uczestniczyć w różnych tradycyjnych uroczystościach szkolnych. To bardzo przykre.

No cóż, panoszący się od ponad roku koronawirus nie pozostawia nam wyboru. Musimy poczekać, aż wreszcie da za wygraną. Tymczasem starajmy się być cierpliwi i pamiętajmy, że wszystko co złe w końcu mija. Dbajmy o bezpieczeństwo nas samych i naszych bliskich. Chrońmy zdrowie, bo utracić można je w jednej chwili, a odzyskać jest bardzo trudno, niektórym w ogóle to się nie udaje.

Redakcja

## Wartości sportu w twórczości dzieci i młodzieży – konkurs literacki Polskiego Komitetu Olimpijskiego

Zachęcam uczniów klas 4-8 do udziału w XXXI Ogólnopolskim Konkursie na Opowiadanie o Tematyce Olimpijskiej im. Jana Parandowskiego, którego organizatorem jest Polski Komitet Olimpijski, a honorowym patronem Minister Edukacji i Nauki. W pracy konkursowej należy uwzględnić co najmniej jeden z następujących elementów: własne doświadczenie sportowe, fabularyzacja losów wielkich zwycięzców lub przegranych, zasada fair play i szacunek dla innych, radość z wysiłku i zwycięstwo nad sobą, równowaga między ciałem a umysłem, tradycje sportowe w rodzinie.

### XXXI konkurs im. Jana Parandowskiego na opowiadanie o tematyce olimpijskiej



Organizator: Polski Komitet Olimpijski

Plakat z konkursu

Edycja 2021

Objętość, bez strony tytułowej, nie może przekraczać 6 stron tekstu (czcionka Times New Roman 12, odstęp między wierszami 1,5). Należy je przesłać do 26 marca na adres opowiadania2021@pkol.pl. Wyniki konkursu ogłoszone zostaną na stronie internetowej Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Najlepsze teksty zostaną opublikowane w książce prezentującej dorobek konkursu, a ich autorzy otrzymają dyplomy i nagrody rzeczowe. Regulamin jest dostępny na stronie: [https://olimpijski.pl/wp-content/uploads/2020/12/Regulamin\\_Konkursu\\_J-Parandowskiego2021.pdf](https://olimpijski.pl/wp-content/uploads/2020/12/Regulamin_Konkursu_J-Parandowskiego2021.pdf).

Krystyna Tokarz

## Cieszcie się każdą dobrą chwilą!

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet męska część redakcji życzy Czytelniczkom „Primo”, aby były szczęśliwe, umiały sprostać wszystkim codziennym wyzwaniom, czuły się rozumiane i doceniane, potrafiły cieszyć się każdą dobrą chwilą, realizowały marzenia i harmonijnie rozwijały się na każdym polu, na którym są aktywne!



Międzynarodowy Dzień Kobiet

2021

## Stopka redakcyjna

Adres redakcji:

30-836 Kraków, ul. Jerzmanowskiego 6  
tel./faks: 12 658 43 28, e-mail: sp41@interia.pl

Wydawca: Szkoła Podstawowa nr 41  
im. Jana Kochanowskiego w Krakowie  
Redaktor naczelna: Krystyna Tokarz  
Zastępca redaktor naczelnej: Zofia Gramont  
Fotograf: Michał Popielak

Operator kamery: Franciszek Kuźma  
Dziennikarze: Barbara Bocheńska, Wiktoria Boroń,  
Wiktoria Bręclawska, Marek Budzowski, Iga Chwastek,  
Iga Figuła, Julia Góralczyk, Szymon Kiełek,  
Julia Kozak, Katarzyna Kuza, Karolina Lipczyńska,  
Hanna Matusik, Arleta Rozumek